

Elementem stałym nie jest nawet przyroda, największy jak by się mogło wydawać atut tej ziemi. O jej dewastacji i zniszczeniu napisał Stanisław Czachorowski. Proces ten rozpoczął się na przełomie XIX i XX w., kiedy to zbudowano wiele szlaków komunikacyjnych i zaczął powstawać przemysł. Intensyfikacja zniszczeń nastąpiła po II wojnie światowej. Przyczyniły się do tego przede wszystkim sztucznie i monokulturowo sadzone lasy, odwadnianie i osuszanie wielu terenów, ogromny rozwój turystyki. Zmieniono w ten sposób niekorzystnie krajobraz, przyczyniono się do stepowienia obszarów rolniczych, zanieczyszczenia jezior. Nadzieję na przyszłość widzi autor nie w działaniach zinstytucjonalizowanych, bo te przynoszą raczej niewielkie efekty, ale w rozwijającej się także u nas, coraz powszechniejszej świadomości ekologicznej¹⁵.

Przedstawiony na łamach „Borussii” obraz Warmii i Mazur jest nieco nostalgiczny. Mowa jest przede wszystkim o konfliktach i problemach. Nie jest to jednak, jak chce tego największy poeta tego regionu Erwin Kruk, obraz świata ginącego. Jest to raczej wizja czegoś, co ma dopiero powstać i co być może kiedyś będzie bardzo piękne i mądre.

Maria Tomczak

„KRASNOGRUDA” – PISMO WIELU WSPÓLNOT

„Krasnogruda” to rocznik wydawany od 1993 r. w Sejnach przez Ośrodek „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów”, poświęcony problematyce pogranicza kulturowego, współlistnienia i przenikania się elementów różnych kultur, języków, obyczajów, mentalności oraz religii. W podtytułe pisma wskazano kręgi tematyczne, które ono podejmuje. Są to „narody, kultury, małe ojczyzny Europy Środkowo-Wschodniej”, co w należyty sposób, jak można sądzić, wyjaśnia zainteresowania wydawców rocznika. Już sam tytuł – „Krasnogruda” ma wymiar symboliczny – jest to bowiem nazwa miejscowości leżącej obecnie tuż nad granicą polsko-litewską, na obszarze pogranicza językowego i kulturalnego między ludnością polską i litewską, a także białoruską. Przed II wojną światową znajdował się tu majątek bliskiej rodziny Czesława Miłosza, w którym poeta często przebywał i którego krajobraz, przyroda i atmosfera znajdują różnorodne odbicia w jego twórczości. Z inicjatywy spadkobierców owego majątku oraz Cz. Miłosza powstał projekt utworzenia w Krasnogrudzie Ośrodka Małych Ojczyzn Europy Środkowo-Wschodniej działającego również pod patronatem Ośrodka „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów”. Centrum to miałyby podjąć różnorodne formy działalności społeczno-kulturalnej: tzn. badać problematykę pogranicza kulturowego, gromadzić dokumentację dotyczącą tych zagadnień, prowadzić edycję wydawnictw im poświęconych, organizować imprezy naukowe i popularyzatorskie oraz działalność publicystyczną koncentrującą się na wskazanej tematyce. Stąd też uznać można, że antycypując niejako pracę ośrodka, wydawcy rocznika „Krasnogruda” nawiązują tytułem swego czasopisma do idei powołania do życia tej instytucji.

Postacią, która zainspirowała twórców i wydawców rocznika jest Cz. Miłosz, którego twórczość i przemyślenia odnośnie do zjawisk współlistnienia i wzajemnego oddziaływania różnych kręgów kulturowych, a także obszarów przejściowych między nimi znajdują swe różnorodne echa w tematyce materiałów zamieszczonych w owym piśmie. Jego wrażliwość na inspirującą duchowo i artystycznie koegzystencję różnych ras, narodów i religii jest przedmiotem wielu analiz i rozważań, zwłaszcza w okresie niedawnego jubileuszu 85. urodzin poety. Fakt ten należy szczególnie zaakcentować w ocenie ideologii i treści pisma „Krasnogruda” – jest ono bowiem swoistą trybuną idei i poglądów Miłosza dotyczących kwestii społeczeństw i kultur wielonarodowych, wielojęzycznych, wieloreligijnych.

¹⁵ S. Czachorowski, *Przyroda Pojezierza Mazurskiego – niema dusza Prus Wschodnich*, „Borussia” nr 5/1992, ss. 90–93.

Odrębnym zagadnieniem, któremu poświęcić należy nieco uwagi jest fakt, że choć „Krasnogruda” ukazuje się z dala od wielkich centrów intelektualnych, artystycznych i naukowych publikujący w niej autorzy prezentują rozległe horyzonty myślowe i wysoki poziom publicystyki. Stawia to owo pismo w szeregu ważnych polskich periodyków kulturalnych związanych przeważnie ze znaczącymi środowiskami intelektualno-artystycznymi. Jest więc ono wymownym świadectwem rosnącej aktywności różnych ośrodków regionalnych i coraz większego ich znaczenia w ogólnopolskim krajobrazie kulturalnym, a także przyznania należnego miejsca kwestiom wspólnot regionalnych, mniejszości kulturalno-językowych, uznania ich dorobku duchowo-artystycznego i miejsca w ogólnym kształcie polskiej kultury i sztuki. Nad rocznikiem „Krasnogruda” unosi się duch wszechstronnej tolerancji, poszanowania dla tradycji kulturalnych i obyczaju różnych narodów, dla odmiennych religii i światopoglądów, a także idea troszczenia się o kultury ginące, pielęgnowanie ich dokonań i znaczenia we współczesnym życiu duchowym Europy i świata.

Redaktorem naczelnym „Krasnogrudy” jest Krzysztof Czyżewski, w zespole redakcyjnym pracują: Marzanna Bogumiła Kielar, Marcin Niemojewski, Vladimir Petrilák, Rolandas Rastauskas, także więc skład tego zespołu wskazuje na międzynarodowy charakter pisma. Redakcja zapewniła sobie współpracę szerokiego kręgu autorów polskich i zagranicznych, przede wszystkim z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, co potwierdza międzynarodowy wymiar publicystyki „Krasnogrudy”, a także wykraczający daleko poza granice Polski jej zasięg tematyczny.

Koncepcja edytorska rocznika polega na zgrupowaniu publikowanych materiałów w następujących działach: *Forum* to artykuły o charakterze studiów popularnonaukowych lub szkiców literackich podejmujące rozległe syntetyczne tematy historyczne, kulturoznawcze, społeczne, *Zaulek literacki* obejmuje z kolei przekłady poezji, prozy i dramatu różnych narodów naszego regionu Europy, a dział *Bractwa regionalne i narodowe* – materiały poświęcone różnym wspólnotom etnicznym, językowym i religijnym na tym obszarze europejskim, *Antykwarnia* zawiera materiały poświęcone zagranicznym ocenom i interpretacjom zjawisk narodowych i kulturowych tu występujących. Kolejnym działem „Krasnogrudy” są *Środowiska* podejmujące sprawy dużych ośrodków miejskich w życiu duchowym różnych narodów (Praga, Budapeszt, Belgrad, Moskwa, Wilno itd.). Kilka działów: *Pracownia malarska*, *Pracownia teatru*, *Pracownia grafiki* itd. omawia twórczość artystów Europy Środkowo-Wschodniej, Wschodniej i Południowo-Wschodniej. Dział *Peryferia* zajmuje się zwłaszcza problematyką pogranicza kulturowo-językowego, podobnie jak dział *Drobiazgi*. Wreszcie *Witryna – programy* i *Witryna – wydawnictwa* obejmują omówienia i recenzje publikacji podejmujących zagadnienia rozważane na łamach „Krasnogrudy”.

*

Lektura pięciu wydanych dotąd numerów „Krasnogrudy” (z podwójnym numerem 2-3/1994) pozwala na wysnucie szeregu wniosków co do tematyki podejmowanej na jej łamach, sposobu traktowania przez publicystów określonych zagadnień, a także szczególnie eksponowanych tu kręgów tematycznych.

Wśród obszernych zakresów problemowych, wykraczających daleko poza krąg zagadnień pogranicza kulturowego lub „małych ojczyzn” wskazać tu można m.in. ogólne zagadnienia narodu jako wspólnoty kulturowo-duchowej oraz kwestie współczesnego nacjonalizmu. Spośród materiałów omawiających te sprawy wymienić należy przede wszystkim pracę S. Awierincewa, rosyjskiego historyka literatury, działacza demokratycznego, jednego z „największych autorytetów duchowych w dzisiejszej Rosji” pt. *Niech Bóg uchroni nas od złud* (nr 1/1993). Artykuł ten podejmuje rozległą problematykę kwestii narodowych nowej Rosji, kultury narodowej, zagrożeń nacjonalistycznych w procesie formowania się nowych, demokratycznych społeczeństw Europy Wschodniej.

Zagadnienie kształtowania się nowej rzeczywistości kulturalnej i nowej kultury politycznej w państwach postkomunistycznych Europy Środkowo-Wschodniej omówił w swych dwóch syntetycznych artykułach socjolog czeski

V. Bělohradský. Pierwszy z nich pt. *Kultura, rynek i prawdy* (nr 1/1993) omawia wzajemne oddziaływania głównych nurtów życia kulturalnego i twórczości artystycznej oraz gospodarki rynkowej w państwach Europy Środkowo-Wschodniej, drugi zaś pt. *Eseje* (nr 2-3/1994) zawiera rozważania nad transformacją ustrojową w krajach postkomunistycznych i jej implikacjami w procesie kształtowania się państwa demokratycznego, jego atmosfery ideowej, a także zasad polityki narodowościowej.

Szczególnie dużo miejsca w materiałach opublikowanych w omawianych numerach „Krasnogrudy” zajmują wywody dotyczące charakteru Europy Środkowo-Wschodniej, Wschodniej i Południowo-Wschodniej jako odrębnego regionu historyczno-kulturowego. Wśród prac podejmujących owe kwestie znalazły się artykuły autorów polskich, węgierskich, czeskich, niemieckich rozważające szeroką i skomplikowaną problematykę głównych treści życia duchowego i wspólnoty kulturalnej społeczeństw tego obszaru. Wskazać tu należy następujące opracowania: artykuł węgierskiego uczonego G. Konrada pt. *Dekadenci to my* (nr 1/1993) poprzedzony interesującą rozmową z jego autorem i poświęcony atmosferze duchowej i intelektualnej Europy Środkowo-Wschodniej, studium J. Forbelský'ego pt. *Mitteuropa Naumanna dziś* podejmujące sprawy ideologii środkowoeuropejskiej niemieckiego teologa i polityka Friedricha Naumanna (1860-1919) (nr 1/1993). K. Czyżewski zamieścił w numerze 2-3/1994 „Krasnogrudy” interesujący artykuł pt. *Europa Środkowo-Wschodnia roku 1994 czyli jak być sobą* dotyczący kształtowania się nowej tożsamości politycznej, społecznej i ideowej społeczeństw naszego regionu Europy, zaś I. Bibó, znany intelektualista i polityk węgierski (1911-1979) jest autorem podobnych rozważań nad zagadnieniami ideologicznymi, społecznymi i narodowymi tego obszaru pt. *Nędza małych państw wschodnioeuropejskich* (także nr 2-3/1994). V. Petrilák opracował dla tegoż numeru „Krasnogrudy” studium poświęcone poglądom Rudolfa Kučery na problemy XX-wiecznej historii Europy Środkowej, na kwestie konfliktów politycznych i narodowych tu występujących. Podobne sprawy omówił polski historyk prof. J. Kłoczowski w wywiadzie zamieszczonym w numerze 2-3/1994, a węgierski poeta, eseista i tłumacz G. Csordás podjął owe wątki w szkicu pt. *Tolerancja, czyli nauka o diable* opublikowanym w tymże numerze. W tym samym tomie „Krasnogrudy” W. Mokry, naukowiec i polityk ukraiński mieszkający i działający w Polsce, opublikował ciekawy artykuł historyczny pt. *Elity polskie i rosyjskie wobec Ukrainy*, zaś R. Wagner zamieścił esej pt. *Wśród braci (skorowidz wschodnioeuropejskiej nienawiści)* podejmujący dramatyczny wątek konfliktów, antagonizmów, stereotypów i przesądów narodowych panujących wśród mieszkańców naszego regionu Europy.

Wyeksponowane miejsce w numerze 4/1995 omawianego pisma zajęła relacja z obrad Środkowoeuropejskiego Forum Kultury zwołanego w czerwcu 1994 r. w Sejnach przez Ośrodek „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów” i Fundację „Pogranicze”. Było to już czwarte tego typu spotkanie przedstawicieli różnych narodów, wspólnot i kultur Europy Środkowo-Wschodniej. Poprzednie podobne imprezy zajęły się kwestiami: „Małe ojczyzny Europy Środkowo-Wschodniej” (1992), „Nowe formy działania w kulturze” (wiosna 1993), „O pobratymstwie” (jesień 1993). Tematem ostatniego spotkania był „Rok 1994”. Uczestniczyli w nim, poza dużą grupą intelektualistów polskich z Cz. Miłoszem na czele, przedstawiciele Białorusi, Litwy, Słowenii, Bośni i Hercegowiny, Serbii, Ukrainy i Słowacji. Obszerne fragmenty dyskusji przeprowadzonej na owym spotkaniu opublikowane zostały we wskazanym numerze „Krasnogrudy” pod tytułem *Cóż po inteligencji w czasie marnym*. W wypowiedziach tu zamieszczonych podjęto temat miejsca i roli inteligencji w społeczeństwach postkomunistycznych przechodzących proces transformacji ustrojowej i przemian społeczno-gospodarczych, koncentrując się zwłaszcza na zagadnieniu narastającego dziś nacjonalizmu i konfliktów narodowościowo-społecznych.

Do obrad Forum i omawianych na nim spraw nawiązuje w swym esej pt. *Po pierwsze, pisać wiersze. Po trzecie, nie zbawiajmy świata* (nr 4/1995) M. Dziwulska, wskazując na zasadnicze, według niej, elementy postaw społecznych i intelektualnych dzisiejszej inteligencji. E. Wiegandt omówiła natomiast w artykule z tegoż numeru pisma kwestię *Literacki mit pogranicza a idea Europy Środkowej*, analizując utwory polskich pisarzy podejmujących te kwestie: A. Kuśniewicza, S. Vicenza, J. Strykowskiego, J. Wittlina, Z. Herberta, Cz. Miłosza, T. Konwickiego, A. Zagajewskiego i in.

Kolejnym kręgiem tematycznym, który występuje w materiałach „Krasnogrudy” jest problem wspólnot narodowych i regionalnych, kwestia „małych ojczyzn”. Wśród prac poświęconych tym zagadnieniom znalazły się m.in. artykuł pisarza i działacza białoruskiego S. Janowicza mieszkającego w Polsce pt. *Moja mała ojczyzna* (nr 1/1993), przedstawiający krajobraz i atmosferę stron rodzinnych autora – obszarów Polski wschodniej zamieszkałych przez Białorusinów, praca A. Kroha *Bukowińskie dzieciństwo* (nr 4/1995), studium J. Borkowicza *Dzieje Kozaków rosyjskich* (nr 4/1995) oraz rozprawka A. Engelking i G. Ruszczyk pt. *Polesie* z tegoż numeru „Krasnogrudy” podejmująca próbę analizy etnograficznej terenów Polesia.

W opracowaniach zamieszczonych w „Krasnogrudzie” wyodrębnić również można tematykę pogranicza narodowego, kulturowego i religijnego. Tej tematyce poświęcone są m.in.: opublikowana w numerze 1/1993 rozmowa z Cz. Miłoszem zatytułowana wymownie *Poszukiwanie ojczyzny*, studium uczonego węgierskiego C. G. Kissa pt. *Laudatio confinium* (*Pochwała kresów*) w tymże numerze pisma, esej naukowca jugosłowiańskiego I. Čolovicia pt. *Mit granicy*, artykuł W. Paźniewskiego pt. *Obszary pogranicza*, czy rozprawka S. Kozaka pt. *Polsko-ukraińskie pogranicze: między konfliktem a dialogiem*. Te trzy ostatnie prace ukazały się w numerze 4/1995 „Krasnogrudy”.

W opublikowanych dotychczas numerach pisma znalazły się liczne publikacje poświęcone poszczególnym narodom, społeczeństwom, wspólnotom Europy Środkowo-Wschodniej, Wschodniej i Południowo-Wschodniej, ich historii i współczesności, życiu duchowemu i artystycznemu, ich odrębnościom wobec innych społeczeństw, lecz również podobieństwom i więzom łączącym je w jedną, wielką rodzinę kulturalną i duchową. Wydawcom pisma najbliższe są sprawy wschodnich i północno-wschodnich sąsiadów Polski: krajów bałtyckich, Białorusi, Rosji, co jest kwestią niejako zrozumiałą wobec ich bliskości geograficznej, licznych związków historycznych i współczesnych oraz możliwości bliskich, bezpośrednich kontaktów.

Niemало więc miejsca na łamach „Krasnogrudy” zajmują sprawy litewskie, zarówno w artykułach i studiach tu publikowanych, jak i w przedrukach literatury litewskiej, a także w innych opracowaniach poświęconych różnym formom działalności kulturalnej i artystycznej. Wśród tych materiałów wskazać należy ważną pracę przedwojennego naukowca i polityka litewskiego J. A. Herbaczewskiego (J. A. Herbaćauskasa), działającego także w Polsce pt. *Odrodzenie Litwy wobec idei polskiej* (nr 4/1995), która omawia trudne zagadnienia wzajemnych stosunków polsko-litewskich w perspektywie historycznej i współczesnej. Kilka prac poświęcono dzisiejszemu Wilno jako centrum kulturalnemu Litwy, jego klimatowi intelektualnemu i atmosferze artystycznej (Cz. Seniuch *Wilno – Białorusini* z „*Naszej Niwy*” – nr 1/1993, *Wilno czyli Regnum – Królestwo* – nr 2-3/1994, W. Smaszcz *Wileńska tetralogia* – nr 4/1995). W dwóch artykułach podjęto historyczne zagadnienia krajów bałtyckich. Zostały one opublikowane w numerze 2-3/1994 „Krasnogrudy”. Są to: studium A. J. Greimasa i S. Žukasa pt. *Budzenie się świadomości narodowej Estończyków, Łotyszy i Litwinów* oraz rozprawka G. Beresnevičiusa pt. *O samohójstwie u Baltów w okresie przedchrześcijańskim*.

Cz. Seniuch podjął kwestię recepcji literatury polskiej na Białorusi w opracowaniu pt. *Pan Tadeusz po białorusku* (nr 1/1993) przedstawiającym historię przekładów naszej epopei narodowej na język białoruski.

Na łamach „Krasnogrudy” poruszano również zagadnienia rosyjskiego życia duchowego i literatury rosyjskiej. W numerze 1/1993 opublikowano omówienie kwartalnika filozoficznego „Put’” wydawanego w Moskwie oraz wypowiedź jego redaktora naczelnego A. Jakowlewa pt. *Przekształcanie tradycji*, poświęconą nurtowi współczesnej filozofii rosyjskiej będącemu kontynuacją emigracyjnej, rosyjskiej myśli filozoficznej lat dwudziestych. Dwa ważne materiały dotyczące niemieckiego odbioru literatury rosyjskiej opublikowane zostały w numerze 2-3/1994 „Krasnogrudy”, a są to: esej H. Hessego pt. „*Bracia Karamazow*” *alho zmierzch Europy* oraz artykuł H. Orłowskiego pt. *Hermann Hessego widzenie Rosji*, będący obszernym komentarzem do owego eseju i omawiający zainteresowania rosyjską kulturą H. Hessego.

Ważnym miejscem w prezentowanym piśmie poświęcono sprawom czeskim, a zwłaszcza kulturze i literaturze. Podkreślić należy, że cały numer 5/1996 rocznika zawiera materiały podejmujące motyw Pragi jako centrum czeskiego, lecz także międzynarodowego życia duchowego i artystycznego. Zostanie on omówiony w dalszych rozważaniach. W tym miejscu należy wskazać na dwa interesujące materiały: obszerny artykuł J. Kroutvora pt. *Kłopoty z egzystencją: mit i literatura czeska* poświęcony twórczości K. H. Máchy, B. Němcovej, J. Haška i F. Kafki (nr 1/1993) oraz omówienie praskiego czasopisma konserwatywnego „Střední Evropa” w szkicu pt. *Praga – konserwatyści z Europy Środkowej* (również nr 1/1993).

Stosunki narodowe i społeczne we współczesnej Słowacji przedstawił I. Hofmann w pracy pt. *Być obcym we własnym kraju – Słowacja* podejmującej szeroką i skomplikowaną problematykę współżycia Słowaków z Czechami, Węgrami, Niemcami i Żydami („Krasnogruda” nr 2-3/1994).

Historyczne i współczesne postawy społeczeństwa serbskiego wobec wojny jako czynnika kształtującego od stuleci rzeczywistość bałkańską są tematem artykułu wybitnego intelektualisty serbskiego N. Popova pt. *Wojenny sposób życia* (nr 4/1995). W tymże numerze rocznika opublikowano materiał pt. *Belgrad – inna Serbia* przedstawiający działalność stowarzyszenia niezależnych intelektualistów serbskich pn. „Krąg Belgradzki” oraz niezależnej radiostacji „Radio B 92”. Zainteresowania tematyką węgierską na łamach „Krasnogrudy” wyrażają się przede wszystkim w opublikowaniu wielu utworów współczesnej poezji i prozy węgierskiej, lecz również i w przedstawianiu ogólnych spraw kulturalnych i społecznych dzisiejszych Węgier. I tak np. B. Halmos zajął się kwestią współczesnych ruchów folklorystycznych na Węgrzech jako ważnym czynnikiem życia kulturalnego w artykule pt. *Ruch domów tańca* (nr 1/1993), zaś materiał pt. *Budapeszt – animatorzy kultury z „Fabryki Jedwabiu”* z tego samego numeru ukazuje różne formy inspirowania aktywności kulturalnej w środowisku budapeszteńskim.

Wśród zagadnień poruszanych w „Krasnogrudzie” nie mogło zabraknąć problematyki żydowskiej, tak ściśle związanej z historią i współczesnością Europy Środkowo-Wschodniej i kształtującej w niemałym stopniu oblicze kultury tego obszaru. S. Keller-Skowroński zamieścił tu obszernie, źródłowe studium historyczne pt. *Chasydzi* (cz. I – nr 2-3/1994, cz. II – nr 4/1995) omawiające dzieje, doktrynę, krąg oddziaływania i czołowe postacie chasydyzmu jako odrębnego nurtu religijnego w judaizmie. Tenże autor wraz z M. Burzyńską-Keller w obszernym artykule pt. *Prag keter, ha-olam ir wa-em be-Israel* przedstawił historię żydowskiej ludności Pragi czeskiej ze szczególnym uwzględnieniem jej związków z Żydami polskimi (nr 5/1996). W „Krasnogrudzie” opublikowano również przekłady utworów G. Kanowicza – żydowskiego prozaika z Wilna, piszącego w j. rosyjskim: *Korzenie, które są splecione* (nr 1/1993) oraz *Koziołek za dwa grosze* (nr 2-3/1994).

Także tematyka cygańska znalazła swe miejsce na łamach „Krasnogrudy”. W numerze 2-3/1994 ukazał się interesujący materiał poświęcony działalności Romskiego Teatru *Pralipe* powstałego w 1970 r. w Skopje, a od 1991 r. pracującego w Niemczech. Analizę postaw różnych społeczeństw wschodnioeuropejskich, głównie jednak Polaków wobec ludności cygańskiej, przeprowadził A. Bartosz w swym artykule *Zabić Cygana – oj* (nr 2-3/1994), zaś w numerze 4/1995 pisma opublikowano materiał pt. *Pécs – Ghandi i Cyganie* omawiający powołanie na Węgrzech do życia Fundacji Ghandiego mającej na celu organizowanie szkolnictwa cygańskiego w tym państwie. Socjologiczne studium pt. *Romowie w Pradze* opracowała dla numeru 5/1996 „Krasnogrudy” badaczka czeska R. Weinerová.

Kwestie serbołużyckie znalazły również swe odbicie w pracach opublikowanych w „Krasnogrudzie”. Obszerne zagadnienie historycznych i współczesnych kontaktów między Serbołużyczanami a Kaszubami, które doczekało się znaczących opracowań na Łużycach (F. Měšk) podjęto w studium J. Borzyszkowskiego pt. *Serbołużycanie i Kaszubi* (nr 2-3/1994).

Piąty, wydany ostatnio (wiosna 1996) numer „Krasnogrudy” poświęcony został w całości Pradze, o czym była mowa wyżej. Ukazuje on stolicę Czech jako miasto „mitów literackich”, jako miejsce współżycia wielu społeczeństw, kultur, religii, jako jeden z ważnych ośrodków kulturalnych Europy, wreszcie jako jeden z wymownych przykładów przemian duchowych dokonujących się obecnie w postkomunistycznych państwach europejskich.

J. Kroutvor jest tu autorem trzech esejów omawiających klimat intelektualny, charakter i oddziaływanie Pragi jako wielkiego ośrodka miejskiego, a także aktywność środowiska artystycznego tego miasta: *Praga mizerna*, *Praga, miasto ostrych krawędzi*, *Praga – miasto polemiczne*. Na poczesnym miejscu znalazły się w owym numerze „Krasnogrudy” utwory wielu prozaików i poetów podejmujących literackie wątki praskie jak: R. M. Rilkego *Król Bohusz*, J. Urzidila *11 czerwca 1924*, a także ukazujących atmosferę i różne oblicza Pragi: J. Škvoreckiego, K. Sidona, V. Nezvala, J. Sciferta, V. Holana, M. Holuba, D. Hodorovej, J. Cimrmana, J. Topola, M. Ajvaza i in.

Za bardzo interesujące należy uznać artykuły przedstawiające Pragę jako miejsce pobytu i działalności emigracji rosyjskiej (M. C. Putna *Praga rosyjska 1921-1945*) i ukraińskiej (B. Zilyński *Uciekinierzy z „Hellady stepu” w sercu Europy*), a także jako ważny ośrodek żydowskiego życia religijnego i duchowego (wspomniany wyżej artykuł S. Kellera-Skowrońskiego i M. Burzyńskiej-Keller *Prag keter...*).

Kilka prac zamieszczonych w tym numerze pisma podjęło temat getta w Terezynie, do którego wysiedleni zostali Żydzi prasy (*Getto w Terezynie*, J. Bor *Terezińskie rekwiem*, A. Dümling *Muzyka w Terezynie*). Zajęto tu się także sprawami Cyganów w Pradze (wskazane już studium socjologiczne R. Weinerovej). Esej historyczny pod intrygującym tytułem *O prostytutce narodu czeskiego* opracował dla owego numeru F. Kautman, który przeprowadził tu analizę stosunku społeczeństwa czeskiego do swej przeszłości historycznej oraz do współczesnych przemian dokonujących się w Republice Czeskiej.

Na łamach tegoż numeru „Krasnogrudy” przedstawiono praskie środowisko artystyczne, jego bogate tradycje i współczesne dokonania (opracowania B. Rajcicia *Surrealistyczna Praga*, J. Kroutvara *Praga, miasto ostrych krawędzi* – ukazujące działalność artystów surrealistów i kubistów praskich, czy eseje J. Švankmajera *Transmutacja zmysłów*). Swe widzenie współczesnej Pragi, odczuwanie jej klimatu i atmosfery intelektualno-artystycznej przedstawili P. Král w pracy *Praga, miasto spotkań* oraz R. Rehnicek w szkicu *Praga – światowa metropolia?*

Na szczególną uwagę czytelnika „Krasnogrudy” zasługuje studium poświęcone współczesnym problemom literatury czeskiej i jej roli w życiu społecznym pt. *Mogło być gorzej – literatura czeska w latach dziewięćdziesiątych* pióra M. Holuba oraz artykuł znanego brytyjskiego historyka i politologa T. Garton Asha pt. *Praga: intelektualści i politycy*. Praski numer „Krasnogrudy” zamyka tekst ważnej wypowiedzi prezydenta Republiki Czeskiej V. Havla z lipca 1994 r. pt. *Czas przelomu*, w której odniósł się on do ogólnych problemów współczesności i do ich wpływu na życie jednostki ludzkiej.

*

„Krasnogruda” jest w jakimś stopniu także pismem literackim, bowiem poważną część drukowanych materiałów stanowią utwory prozaików, poetów i dramatopisarzy różnych krajów, języków, kierunków i nurtów literackich. Na łamach rocznika opublikowali swe utwory pisarze polscy, czescy, białoruscy, węgierscy, litewscy, słoweńscy, serbscy, ukraińscy, rosyjscy, żydowscy i cygańscy. Jego wydawcy zastosowali atrakcyjny zabieg edytorski polegający na druku, zwłaszcza utworów poetyckich, w oryginalnej wersji językowej oraz równoległe ich przekładów na język polski, co stwarza możliwość czynienia doraźnych porównań dotyczących wartości tłumaczenia i oddania w nim ducha i artystycznych walorów oryginału. Czyni to również z „Krasnogrudy” pismo dostępne w jakimś stopniu dla czytelnika zagranicznego, który może znaleźć tutaj teksty w znanym sobie języku i także porównywać je z polskim przekładem. Międzynarodowy zespół redakcji rocznika, szeroki krąg zagranicznych autorów publikujących tu swe prace, wskazany zabieg edytorski czynią z „Krasnogrudy” czasopismo o zasięgu wykraczającym daleko poza granice Polski. Podejmując problematykę interesującą i bliską odbiorcy polskiemu może ono również przyciągnąć uwagę czytelnika z pogranicza różnych kultur, języków, religii, a także z różnych państw i narodów naszego regionu Europy.

Tadeusz Seweryn Włóblewski